



1. BIESZCZADZKI DŁUGODYSTANSOWY RAJD KONNY



PO ZAWODACH

W dniach 1-3 maja 2008 r. w Bieszczadach, nastąpiło otwarcie sezonu rajdowego dla amatorów pragnących sprawdzić się w rywalizacji sportowej. Organizatorzy, Towarzystwo Bieszczadzkiej Turystyki Konnej i KJK „Pod Żubrem” z Niepołomic

ką OK Łukoraj na Koniu Koroner (21,95 pkt). Na trasę 38-km wystartowało 9 koni, pierwsze miejsce zajął Jan Sudyka na koniu Akcent (23,01 pkt). Na trasę 22-km w sobotę, wystartował tylko jeden zawodnik Maciej Małinowski z UKJ „Rumak” Miłocin



Odprawa przed startem.



Przegląd weterynaryjny.

dołożyli wielu starań, aby zawody przebiegały sprawnie i mimo dośkwierającego zimna i przelotnych deszczów, pozostawiły dobre wspomnienia. Trasa 2-dniowego rajdu została wytyczona i doskonale oznaczona przez Panów Tadeusza Czajkę i Zdzisława Szymulańskiego. Zawodnicy mieli możliwość startu w czterech konkursach: w piątek na dystansie 42 km i 22 km, a w sobotę na dystansie 38 km i 22 km. Na trasę 42-km wystartowało 6 koni, pierwsze miejsce zajęła Ewelina Kulikows-

na koniu San-Miego, który ukończył rajd z wynikiem 10,36 pkt. Na zakończenie zwycięzcy otrzymali przepiękne puchary, floś i dyplomy. Zawody przebiegały w miłej i spokojnej atmosferze, do czego obok Organizatorów przyczyniły się sprawnie działające Komisje – Sędziowska pod przewodnictwem Eulalii Michałik i Weterynaryjna kierowana przez Jacka Kańkę.

Reasumując, pragniemy podzielić się kilkoma refleksjami, które nasunęły się podczas rozgrywania

zawodów. Doświadczenie, które zdobyliśmy podczas przygotowań imprezy, na pewno będzie w przyszłości procentować. Formuła rozgrywania tego rodzaju zawodów jest bardzo cenna, ponieważ głównym celem organizacji naszego przedsięwzięcia, była promocja i prezentacja pięknych terenów bieszczadzskich. Połączenie zawodów amatorskich



Przed startem.

z zawodami licencyjnymi okazało się bardzo dobrym pomysłem. Widać było, jak uwagi sędziów i lekarzy weterynarii z każdym dniem, przynosiły poprawę przy eksploatacji koni, a także sposobach ich pielęgnacji. Uczyliśmy się wszyscy i na pewno następne zawody będą bardziej profesjonalne. Pragniemy podziękować wszystkim sponsorom, Gminie Baligród, Starostwu Powiatowemu w Lesku, Gminie Niepołomice, oraz Gminie Zagórz.



Bar dla zawodników.



To się nazywa uroda.

Jesteśmy bardzo wdzięczni za udostępnienie terenów leśnych Nadleśnictwom w Baligrodzie, Rymanowie i Lesku.

Przygotowanie do zawodów trwało przez kilka miesięcy, a wytyczenie i opisanie trasy, kilka dni. Wyznaczone trasy mamy obecnie zinwentaryzowane i sfotografowane, a najtrudniejsze odcinki opisane. Jeżeli zaistnieje taka potrzeba, wydłużymy trasę o kolejne 80 km.



dwójka najlepszych zawodków. Eliza Niemczycka i Zdzisław Szymulański



...i pozamiatane.